

W rozdziale trzecim autor zastanawia się nad zmianami, jakie miały miejsce w zarządzie i administracji miejskiej w okresie husyckim. W okresie uznania przez Kutną Horę po 1421 r. zwierzchnictwa Pragi, po przyjęciu tzw. czterech artykułów i wypowiedzeniu posłuszeństwa Zygmunтови Luksemburskiemu, Kutna Hora znalazła się pod opieką samej Pragi. Praga występowała w stosunku do niej w charakterze i w zastępstwie panującego. Prażanie mianowali mincmistrzów i pobierali należną dawniej królowi z kopalń srebra urbure. Sytuacja zmieniła się, gdy doszło do wykonywania nad miastem kondominium przez wojska Taborytów i Sierotek. Wojska te głosiły, że władzę zwierzchnią nad miastem wykonują z łaski Bożej, oni też mianowali radę miejską i decydowali o rozdawnictwie nieruchomości. Jest rzeczą ciekawą, że powoływano wtedy dwóch mincmistrzów naraz, podobnie zresztą jak i dwóch burmistrzów. Prawdopodobnie jeden z nich był mężem zaufania Taborytów, a drugi Sierotek. Rządy husyckie w mieście zachowały, jak z tego widać, miejską radę jako organ władzy z burmistrzem na czele, zmieniającym się co miesiąc. W tym względzie nie stworzono niczego nowego. Jedynie zmieniono herb miasta przez dodanie w nim kielicha.

Rozdział czwarty poświęcony jest głównie prawu cywilnemu i jego zasadom w okresie husyckim w Kutnej Horze. Autor nie przedstawia w nim oczywiście całego systemu, lecz dokonuje świadomego wyboru tych zagadnień prawa cywilnego, które w jakiś sposób dotyczą zagadnień majątku nieruchomego, gdyż zagadnienia te były w okresie husyckim szczególnie aktualne. Ograniczoność zresztą materiału źródłowego zmusza autora do poczynienia tego wyboru by na nim śledzić przemiany, jakie poczynił husytyzm w prawie miejskim. Omówione więc tu zostało prawo osobowe, prawo małżeńskie i rodzinne, opieka nad sierotami, prawo rzeczowe, zobowiązania i prawo spadkowe. Poświęcono też krótki ustęp prawu procesowemu.

W dodatkach do pracy pomieścił autor szereg materiałów źródłowych, w tym wypiski zagubionych ksiąg miejskich Kutnej Hory, dekret gminy Kutnej Hory z 1433 r. o prawach cudzoziemców, dekrety miejskie do cechów, ubrmańskie orzeczenie z 1437 r. w sporze między starymi i nowymi górnikami, przywilej króla Jerzego dla węglarzy Kutnej Hory z 1463 r. Przy tym ostatnim dokumencie brak jest objaśnienia na początku daty dokumentu. Brak ich tak samo w dodatku I i III.

W pracy brakuje nam jeszcze jakiegoś podsumowania całości, które zebrałoby w jedną całość myśli autora, rozrzucone w poszczególnych rozdziałach i które pozwoliłoby na dalsze uogólnienia w stosunku do roli husytyzmu w przemianach społecznych Kutnej Hory oraz jej prawa. Praca dra Kejřa jest niewątpliwie bardzo cennym wkładem do znajomości historii prawa miejskiego w czasach husyckich w Czechach, a swą sumiennością naukową, dokładnością i bystrością spostrzeżeń zasługuje na poważne uznanie każdego historyka prawa.

ZDZISŁAW KACZMARCZYK (Poznań)

Margaret Hasluck, *The Unwritten Law in Albania*, edited by J. H. Hutton, Cambridge, at the University Press, 1954, s. XV+285+1 mapa.

Zmarła Margaret Hasluck, z pochodzenia Szkotka, przebywała 13 lat w Albanii aż do inwazji włoskiej w 1939 r., poświęcając się wyłącznie studiom folkloru albańskiego. Wybudowała sobie dom w jednej miejscowości, ale wędrowała stale, szczególnie w górskiej okolicy północnej. W ten sposób zebrała wielkie materiały, do których wszakże opracowania przystąpiła zbyt późno, gdy już była śmiertelnie

chora. Mrs Hasluck знала doskonale język albański i wydała nawet ceniony jego podręcznik. Informacje jej są zatem czerpane z pierwszej ręki i godne zaufania.

Do śmierci zdołała Mrs Hasluck napisać zaledwie cztery rozdziały, do pozostałych 21 zaś pozostawiła materiały, częściowo w stanie nieuporządkowanym, oraz plany rozdziałów. Wielkiej pracy ukończenia tego dzieła podjął się jej przyjaciel, Mr. J. E. Alderson, który wszakże nie znał się ani na Albanii, ani też na badaniach etnograficznych. Sięgał zatem do doraźnej pomocy rozmaitych osób, a pod koniec zdołał pozyskać cenną współpracę zawodowego etnologa-etnografa prof. Huttona, którego nazwisko figuruje też na karcie jako głównego redaktora.

Prof. Hutton też w osobnej przedmowie daje nam zarys dotychczasowych studiów nad zwyczajowym prawem albańskim i w ogóle nad etnografią Albanii. Najważniejszym jest zbiór spisany przez franciszkanina, O. Gjęcova, mianowicie w 1913 r. spisał on nienapisany i przechowywany w ustnej tradycji kodeks prawny, wydany przez Leka Dukagjiniego w XV w., współczesnego bohaterowi narodowemu Skanderbegowi. Ten ostatni zresztą też wydał podobny kodeks przechowywany też ustnie, ale w innych okolicach Albanii.

Zdaniem prof. Huttona, prawo zwyczajowe albańskie zawiera wiele podobieństw do prawa południowo-wschodniej Azji i Oceanii. Albańczycy są, jak Indianie amerykańscy i inne ludy, ludem polującym na głowy (*headhunters*), a w szczególności na włosy głowy; to samo ze zniszczeniem domu przestępcy, rozmaitymi rodzajami wygnania, współprzysiężnikami itp.

Opierając się na fazach, jakie przewidywał Sir Henry Maine w rozwoju prawa zwyczajowego, prof. Hutton stwierdza, że prawo albańskie stoi pośrodku pomiędzy czysto zwyczajowym a już spisanim. Przykład Albanii pokazuje, że Maine zbyt słabo liczył się z tabu, na którym opiera się wiele słynnych kodeksów prawnych dawnego świata. Prawo bowiem albańskie nie jest spisane, ale zostało skodyfikowane przez dwie osobistości wieku XV, posiadające wyjątkowo wielki autorytet. W ciągu pięciu wieków kodeksy te były przechowywane tylko pamięciowo w ustnej tradycji. Rozdział II pracy Mrs Hasluck podaje więcej szczegółów o tym prawie zwyczajowym związanym tak silnie z demokracją plemion albańskich.

Rozdział I podaje tło geograficzne, a rozdziały III—VI opisuje życie i prawo rodziny albańskiej. Szczególnie ciekawy jest rozdział V o głowie rodziny, który posiada władzę absolutną, ale pochodzi z jednomyślnych wyborów. Podobnie też wszyscy naczelnicy wsi, grupy paru wsi lub plemienia są wybierani spośród członków jednej rodziny. Zasługuje też na uwagę szczególną rozdział VI o oddzieleniu braci. Rozdział VII zajmuje się swoistym prawem dotyczącym psów.

Dalej znajdujemy wiadomości o drogach (r. VIII), granicach (r. IX), halach (r. X). Dalsze rozdziały zajmują się „bajraktar’ami”, wojskowymi przywódcami plemienia, ale mianowanymi przez Turków (r. XI), oraz instytucją starszych (r. XII). Sądownictwu jest poświęcony rozdział XIII, a zgromadzeniom ludowym rozdział XIV i XV. Przysięgę ośmawiają rozdziały XVI—XVIII, a świadków rozdział XIX. Następnie znajdujemy dane o kradzieży jako przestępstwie, gdyż nie każda kradzież była przestępstwem (r. XX). Wreszcie jest mowa o zabójstwie w rodzinie (r. XXI) i szczególnie obszernie o wróżdach i krwawej zemście (r. XXII—XXV).

Książkę zamyka przekład 13 uchwalonych praw, głównie ze zbioru O. Gjęcova, dokładny indeks osób i rzeczy oraz mapa rozmieszczenia 28 plemion albańskich. Nie ulega wątpliwości, że książka Mrs Hasluck będzie stanowiła przez czas dłuższy główną podstawę naszych wiadomości o ciekawym dla każdego sławisty prawnego prawie zwyczajowym albańskim.